

Sygn. akt V KO 52/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie z zawiadomienia złożonego przez **T. G.**  
o popełnieniu przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron,  
w dniu 4 lipca 2013 r.,  
wniosku Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 czerwca 2013 r.,  
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na  
dobro wymiaru sprawiedliwości

**postanowił:**  
**wniosku nie uwzględnić.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w B. wystąpił o przekazanie zażalenia T. G. na postanowienie z dnia 29 marca 2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie z jego zawiadomienia o podejrzeniu przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez Prezesa Sądu Okręgowego w O. J. B. oraz sędziów tego Sądu w osobach A. G. i I. S. - Przewodniczącego IV Wydziału Penitencjarnego, do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu podnosząc, że rozpoznanie przedmiotowego zażalenia przez innych sędziów okręgu opolskiego, pozostających w kontaktach zawodowych, uczestniczących we wspólnych szkoleniach z sędziami Sądu Okręgowego w O., których zażalenie dotyczy, może rodzić wątpliwości u żalącego i w odbiorze społecznym, co do

zachowania obiektywizmu przy jego rozpoznawaniu. Wskazana sytuacja, zdaniem Sądu, rodziłaby podejrzenia oraz sugestie, co do nierzetelności postępowania i okoliczności te uzasadniają wystąpienie z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Wniosek Sądu Rejonowego w B. nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wyjątkowy charakter tego przepisu nakazuje jego stosowanie w rygorystyczny sposób. Zbyt szerokie jego stosowanie mogłoby bowiem osłabić poczucie zaufania do niezależności sądu i jego zdolności obiektywnego orzekania.

Powoływanie się przez Sąd Rejonowy w B. na fakt pozostawania w kontaktach zawodowych i uczestniczenia we wspólnych szkoleniach sędziów okręgu o./.../ z sędziami Sądu Okręgowego w O., których dotyczy zażalenie, jest nieuzasadnione. Źle pojętym dobrem wymiaru sprawiedliwości byłaby okoliczność, że udział w szkoleniach i pozostawanie w kontaktach zawodowych, mogłaby w jakikolwiek sposób rzutować na swobodę orzekania w przedmiotowej sprawie, czy też wywoływać obawę braku bezstronności w orzekaniu.

Wskazane okoliczności nie uzasadniają wniosku, że Sąd właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy jest niezdolny do bezstronnego orzekania, brak bowiem podstaw aby twierdzić, i poddawać w wątpliwość, jego obiektywizm. Prawidłowo pojmowane „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia za tym, aby orzekający w sprawie Sąd zachował dystans i wykazał, do czego przecież jest zobligowany, że nie może być jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na właściwy i obiektywny tryb orzekania.

Zarzut braku obiektywizmu może być podstawą wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie, nie zaś wyłączenia „całego” okręgu o./.../, jednak dopiero wówczas, gdy wykazane zostaną wątpliwości co do jego (sędziego) bezstronności lub zaistnieją okoliczności wskazujące na naruszenie przez Sąd zasady bezstronności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.